

Prof. Bogdan Góralczyk
W jakiej roli Xi Jinping
jedzie do USA?**Jacek Pałkiewicz**
o samotnym rejsie
Krzysztofa Baranowskiego**Przemysław Grudziński**
Czy Europa wie, jak ułożyć
relacje z Rosją? cz. 2**Tomasz Miłkowski**
Wojciech Kuczok
Naród żyje „Lalkami”

Bogate życie Sopińskiego
Od Singapuru do Tajlandii

KLIKA ZIOBRY WALCZY O STOŁKI





SBB

SKRZEK/ANTHIMOS/PIOTROWSKI

14 PAŹDZIERNIKA

FILHARMONIA
IM. M. KARŁOWICZA
SZCZECIN



BILETY DOSTĘPNE NA: [TICKETCLUB.PL](https://ticketclub.pl) | [STODOŁA.PL](https://stodola.pl)

Kierowcy na łasce Nawrockiego

Jeszcze jedno takie zwycięstwo Trumpa jak to z Iranem, a dzisiejsze ceny paliw będziemy uważali za całkiem skromne. Świat wie, że Trump to chaos. I że to jemu zawdzięczamy spiralę podwyżek cen paliw. Do Polski ta wiedza trafia w lilipucich dawkach. Dla prawicy ceny paliw to вина Tuska. A koalicja rządząca ma problem z nazwaniem faktycznego sprawcy. W imię szerszego interesu nie chce wchodzić w zwarcie z naszym wielkim sojusznikiem. Efekt jest taki, że niezależnie od tego, kto rządzi, na zakupy od Amerykanów idą dziesiątki miliardów dolarów. Takie są fakty. A reszta? Poklepywanie polskich polityków po plecach i deklaracje o uznaniu dla naszego kraju słabo się przekładają na mierzalne korzyści.

Są też w tych kontaktach takie absurdy jak jednostronne, co widać gołym okiem, relacje Trumpa z Nawrockim. Trump dostaje od Nawrockiego nie tylko wszystko, co chce, ale na dokładkę pakiet tego, co mógłby chcieć. A Nawrocki? W ciągu roku prezydentury nigdy nie wystąpił w obronie interesów polskiego państwa i polskich firm. Wie przecież, jak twardo i często brutalnie amerykańscy urzędnicy z ambasady i kolejne grupy przyjezdnych z USA potrafią walczyć o swoje interesy. Łatwo też wskazać całkiem liczną grupę polskich przyjaciół USA lobbujących na ich rzecz, choćby za tym, aby big techy nie musiały płacić w Polsce wyższych podatków. Takich branż pod specjalną ochroną jest wiele. I co gorsza, ciągle ich przybywa. Nie ja jeden mam wrażenie, że nasz wielki sojusznik zbyt często traktuje nas jak tłustą kurę do oskubania. Lekliwi politycy i przypadkowy prezydent to dla nich łatwy partner. Żywiący się mitami i złudzeniami.



Jerzy Domański
MÓJ PRZEGLĄD

Miało być „po pierwsze Polska, po pierwsze Polacy”, a jest „po pierwsze polityka, po pierwsze koncerny”. Nie dość, że Nawrocki nie wydusił z siebie – i z pewnością nigdy tego nie zrobi – krytycznego słowa pod adresem Trumpa, jedyne sprawcy podwyżek cen paliw, to jeszcze blokuje rządową propozycję opodatkowania koncernów paliwowych z tytułu nadzwyczajnych zysków.

Do absurdu stulecia, jakim było wetowanie przez zwierzchnika sił zbrojnych programu SAFE, dochodzi kolejny absurd. Paliwowy.

Drodzy Czytelnicy,

ciągle kurczy się sieć sprzedaży prasy. Coraz trudniej kupić nasz tygodnik. Niestety, nie możemy zwiększyć nakładu, bo i tak są zwroty. Jest jednak na to rada. Prawie wszędzie są już paczkomaty. I ciągle przybywa nowych. Proszę się rozejrzeć po okolicy i wybrać ten najbliższy miejsca zamieszkania. Wiem, że macie opory przed taką formą kupowania „Przeglądu”. Pomożemy więc i odpowiemy na wszystkie pytania.

Kontakt telefoniczny: 22 635 84 10, 503 159 027, 503 158 795, e-mail: sklep@tygodnikprzeglad.pl.

Zapraszam do paczkomatów. Naprawdę warto. Nasz tygodnik będzie czekał już w poniedziałek, od rana. Tuż za rogiem.

InPost Paczkomat 24/7

ZAMÓW PRENUMERATĘ PRZEGLĄDU

sklep.tygodnikprzeglad.pl

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Klika Ziobry walczy o stołki**
Czym była Akademia Wymiaru
Sprawiedliwości
- 12 Czy Europa wie, jak ułożyć relacje
z Rosją?**
– rozmowa z Przemysławem Grudzińskim
- 16 Paradoksy pracy zdalnej**
Jaki model jest najlepszy
- 19 Dzieci, które czekają za długo**
Coraz mniej kandydatów na rodziców
- 26 Prezydent miasta musi być poważny**
– rozmowa ze Sławomirem Pietrzykiem
- 28 Tomasz Srutkowski laureatem**
Nagrody im. Henryka Panasa 2026
- 30 Krwawe żniwa**
Jak zapobiegać wypadkom w rolnictwie

ZAGRANICA

- 22 Chiny kontra Zachód**
– rozmowa z prof. Bogdanem Góralczykiem
- 33 Od nowa zjednoczeni**
Kto będzie sekretarzem generalnym ONZ?
- 36 Lewica zjednoczona, ale słaba**
Korespondencja z Holandii
- 39 Nieświęci duchowni**
Korespondencja z Litwy
- 42 Gaz z Algierii dla Europy**
Trzeba szukać kolejnych dostawców

KULTURA

- 44 Kulturalia**
- 46 Orkiestra młodych talentów**
Nowy sezon Sinfonii Iuventus
- 48 We mnie jest dwu ludzi:**
jeden zupełnie rozsądny, drugi wariat
Wokulski – bohater prawdziwy
- 66 POLSKA – plakaty Ryszarda Kai**

OBSERWACJE

- 52 Dopóki jest horyzont**
Krzysztof Baranowski znów opływa świat

KOŚCIÓŁ

- 55 Chroniona patologia**
Afera nuncjusza Wesołowskiego

EKOLOGIA

- 58 Drzewa mają coraz mniej czasu**
Wielkie wymieranie w lasach

SPORT

- 60 Falstart w Lidze Europy**
Czas na Ligę Narodów

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Kierowcy na łasce Nawrockiego
- 25 Jan Widacki**
Narodowe czytanie
- 29 Roman Kurkiewicz**
Pół wieku KOR
- 45 Tomasz Jastrun**
Demony i duchy
- 51 Wojciech Kuczok**
Rozbrykanie zamiast bryku

19
KRAJ

DZIECI, KTÓRE CZEKAJĄ ZA DŁUGO

Coraz mniej kandydatów na rodziców

48
KULTURA

WE MNIE JEST DWU LUDZI:

JEDEN ZUPEŁNIE ROZSĄDNY, DRUGI WARIAT

Wokulski – bohater prawdziwy



66
GALERIA

POLSKA – PLAKATY RYSZARDA KAI

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. PAWEŁ WODZIŃSKI/EAST NEWS



Kustosz Kresowej Atlantydy

Prof. Stanisław S. Nicieja, były rektor Uniwersytetu Opolskiego, z niezwykłą pasją, dociekliwością i kompetencją odsłania ciekawą historię i losy naszych wschodnich rubieży. W swojej wieloletniej pracy łączy warsztat naukowca z rzadką u ludzi nauki umiejętnością fascynowania czytelnika sposobem prezentowania wiedzy. Kolejne tomy, w sumie jest ich już 23, czyta się jednym tchem. Na ich kartach ukazane są miasta i miasteczka, ludzie prości i niezwykli, wpleceni nieraz w skomplikowane dzieje, walkę o trwanie przy Polsce, i płacący za to wysoką cenę, nierzadko cenę życia. W bardzo ciekawym wywiadzie czytelnik poznaje ludzi Kresów, ich pasje i zaangażowanie w tworzenie centrów czy ośrodków kultury i nauki, i to nie tylko we Lwowie. Jest coś w tamtych ludziach: ukochanie rodzinnej ziemi, serdeczność, a jak trzeba – walka o tożsamość i wierność tradycji i obyczajom. Wartościom, bez których byłibyśmy o wiele ubożsi, wszak nieubłagane, brutalne wichry historii przeniosły ich we wszystkie zakątki Polski – od Bytomia po Wrocław czy Szczecin. Wszędzie, gdzie los ich rzucił, czuje się ich wieloraką ożywczą obecność. Tak jest w nauce, sztuce, życiu społecznym i gospodarczym.

Autor „Kresowej Atlantydy” demaskuje też fałszywe mity i nieprawdy, wykazuje poza tym różnice między zaborami rosyjskim, pruskim czy austriackim i wpływ systemów państw zaborczych na kształt tych części pozbawionej państwowości Rzeczypospolitej. Swoje dociekania okrasza ciekawostkami i czyni to w taki sposób, że chce się czytać strona po stronie, czekając na kolejny tom kresowej wiedzy Autora. Gratuluję redakcji „Przeglądu” pozyskiwania tak ciekawych rozmówców.

Józef Musioł

Miałem okazję do licznych kontaktów z mieszkańcami Ukrainy i Białorusi, jak również z mieszkającymi tam naszymi rodakami. Sposób, w jaki prof. Nicieja przedstawił tematykę



historyczną i obecną dawnych Kresów Wschodnich, jest bardzo uczciwy.

Jeśli chodzi o Białoruś i zamieszkałą tam Polonię, w pełni zgadzam się z gorzką opinią prof. Nicieja o naszej polityce wobec tego państwa. To po prostu dramat. Jeszcze do połowy drugiego dziesięciolecia XXI w. Białoruś z wielkim szacunkiem odnosiła się do naszych związków historycznych, kulturowych i językowych. W muzeach widać było liczne polonika, które traktowano z wyraźną atencją. Pisząc o Białorusi, warto wspomnieć o wielkich zasługach mieszkających tam naszych rodaków, w tym ks. Zawalniuka, proboszcza czerwonego kościoła polskiego w Mińsku, usytuowanego naprzeciw siedziby prezydenta Łukaszenki.

W wywiadzie podkreślana jest znacząca rola uczelni lwowskich. Pracujący tam uczeni byli postaciami wybitnymi. Niestety, ze względu na swoje znaczenie duża ich część została przez Niemców zamordowana. Szkoda, że z powodu czysto nacjonalistycznego zachowania Andrija Sadowego nie zostali we właściwy sposób uhonorowani na Wzgórzach Wuleckich we Lwowie. Mer Lwowa, który początkowo budził nadzieję na dobrą współpracę, m.in. z Wrocławiem, całkowicie zmienił zachowanie, reprezentując nurt nacjonalistyczny.

Tadeusz Płuciński



Wielki backlash

Do obecnego regresu rękę przyłożyła w dużym stopniu także Koalicja Obywatelska. Miało być lepiej, premier dużo obiecywał, a nauczycieli nadal się nie szanuje i oferuje im „podwyżkę” 3%. Czy słabo opłacani i marginalizowani nauczyciele chcą podążać za „kompasem jutra”? Jeśli tak, to tylko w wyobraźni pań minister edukacji. Trudno wychodzić z ciemnoty, skoro wypłaca się nauczycielom marne pensje. *Damian Paweł Strączyk*



ZDJĘCIE TYGODNIA

W tym miesiącu podwójna premiera „Lalki”. Nz. Julia Wyszyńska, Jacek Braciak i Sandra Drzymalska w serialu Pawła Maślony.

Więcej o „Lalce” na s. 48 i w felietonie Wojciecha Kuczoka na s. 51.



W czasie prezesury Daniela Obajtka szwajcarska spółka Orlenu zawarła kontrakt na dostawę ropy z Wenezueli. Wpłacono 378 mln dol. (1,6 mld zł) zaliczki. Surowca nie otrzymano. Zwrotu zaliczki oczywiście też. Aferę opisuje „Financial Times”.

Polska ciągle nie uczestniczy w rozmowach Amerykanów, Niemców, Francuzów i Brytyjczyków z Ukrainą. W czasie kolejnej wizyty doradców Trumpa w Kijowie Polaków nie było.

Prof. Victor Ambros, biolog molekularny, amerykański laureat Nobla z 2024 r., otrzymał polskie obywatelstwo. Jego ojciec Longin Bohdan Ambros urodził się we wsi Dorgiszki w województwie wileńskim II RP.

Marian Kmita, wieloletni szef sportu w Polsce, pełni tymczasowo obowiązki prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Prezes Radosław Piesiewicz został aresztowany na trzy miesiące, a zażalenie jego obrony zostało odrzucone.

Już **235 gmin** w Polsce wprowadziło ograniczenie nocnej sprzedaży napojów alkoholowych.

Joanna Knapieńska przejęła obowiązki Macieja Berka, nowego sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Jest prezesem Rządowego Centrum Legislacji, sekretarzem Rady Ministrów i przewodniczącą Stałego Komitetu Rady Ministrów.

Tajemniczym panem X, który obiecywał Przemysławowi Kralowi, prezesowi Zondacrypto, w razie skazania ulaskawienie od prezydenta Nawrockiego, okazał się Tomasz Sakiewicz, właściciel i szef TV Republika.

16,96 st. C to średnia globalna temperatura w sierpniu. Był to najgorętszy sierpień w historii pomiarów.

Okolo 61 tys. par rozwiódło się w 2025 r. W 77% spraw sąd orzekł o wspólnym wychowywaniu dzieci przez rozwiedzionych rodziców.

W 2025 r. statystyczny Polak zjadł **82 kg mięsa**, **218 jajek**, **43,1 kg cukru** i wypił **282 litry mleka**.

Szałeństwo na rynku suplementów diety trwa w najlepsze. Sprzedaż przekroczyła już 8 mld zł, a producenci suplementów reklamują je jako lecznicze i blokują propozycje zwiększenia kar za te oszustwa.

245,8 tys. cudzoziemców w wieku szkolnym uczy się w polskich szkołach. 86% to uczniowie z Ukrainy.

Największym posągiem sakralnym na świecie jest Wielki Budda z Lushan (Chiny). Wysockość miedzianej figury sięga 128 m. Wraz z cokółami ma 208 m („Angora”).

10,5% arealu rolnego w Unii Europejskiej zajmują uprawy ekologiczne.

PRZEBŁYSKI

Kogo obroni Paweł Zalewski

Jak mało kto potrafi zadbać o swoje interesy. Partie zmieniał często. Traktował je wyłącznie jako trampolinę do kariery. Paweł Zalewski, aktualnie wiceminister obrony narodowej, żadnej pracy się nie boi. Choć jest wybredny i byle czego nie weźmie.

Co ma w głowie? Mischmasz, a po polsku groch z kapustą. Potrafi powiedzieć, że „Polska jest bezpieczna jak nigdy” („Rzeczpospolita”).

No pewnie, z takimi fachowcami w MON jak on i gen. Kukula nic nam nie grozi. Będziemy przecież mieli 500-tysięczną armię i amerykańską bazę w Polsce. Skoro to Zalewski w imieniu ministerstwa prowadzi negocjacje w sprawie baz, to szukajmy się na kosmiczne wydatki. Ekipa w MON i Zalewski też wiedzą, że przyszła wojna będzie oparta na systemach bezzalogowych. Dlatego masowo kupują czołgi. Absurd? Nie. Fakty.



Interesy Agnieszki Piesiewicz

Gdy mąż Radosław siedzi w areszcie, mamy serię skandali z udziałem jego żony Agnieszki. Były prezes PKOl zostawił tę firmę nie tylko gołą, ale i mocno zadłużoną. Na Mariana Kmitę, nowego prezesa, czekała sfera niezapłaconych rachunków. Piesiewicz nie zapłacił nawet ponad 1 mln zł za leasing samochodów.

Długi są w PKOl, ale nie w rodzinie Piesiewiczów. Agnieszka P., która ze sklepu papierniczego trafiła na doradcę zarządu

w Banku Pekao SA, zarobiła tam 1 mln plus 150 tys. zł. Prokuratura Rejonowa w Gdańsku bada też dziwną sprawę przejęcia przez nią wierzyszności wobec MKOl na kwotę 535 tys. dol. (ok. 2,2 mln zł). Zobaczmy, co jeszcze wypadnie z szaf PKOl.

Wikary i mężatki

Taki sąd to marzenie każdego oskarżonego. Srogi, ale bez przesady. W sam raz – taki jak sąd biskupi diecezji tarnowskiej, do którego trafił wikary parafii św. Rocha w Nowym Sączu. Za to, że przez dziewięć miesięcy uprawiał seks z matką jednego ze swoich uczniów, został ukarany przeniesieniem do innej parafii. Zdradzająca żona jest już po rozwodzie. A wikary to recydywa. W Ochotnicy Dolnej i innych parafiach też miał romanse z mężatkami. Za co też został ukarany przeniesieniem. Nowe parafie i wiele nowych mężatek. Ma dla nich taki sam, dość prosty tekst: „lubię cię dotykać, lubię, jak dotykasz mnie”.

Proboszcz deweloper

Dziś pisze książki i lansuje autorski projekt literacki „Wędrowcy Światła”. W tej roli ks. Andrzej Klimara, proboszcz parafii św. Pawła Apostoła w Wieliczce-Krzyszkowicach, jest uduchowionym artystą. Nie tak go jednak zapamiętali mieszkańcy Wysokiej, położonej na krańcach Beskidu Żywieckiego. Ks. Klimara był tam przez osiem lat proboszczem w parafii św. Marii Magdaleny. Jak podaje tygodnik „Fakty po Mitach”, oszukana przez proboszcza rodzina Lipków do dziś jest ciągnana po sądach. Zaufali wielebnemu, który wcielił się w dewelopera i sprzedawał działki. Także tę, na której wybudowali wodociąg do swojego gospodarstwa. Nabywca gnębi rodzinę Lipków, zakazuje korzystania z wodociągu i sądzi się z nimi. A ich były proboszcz kasę wziął i poszedł w literaty.





PYTANIE TYGODNIA | Dlaczego Fundusz Kościelny rośnie, choć miał zniknąć?

PROF. PAWEŁ BORECKI,
*ekspert prawa wyznaniowego,
 kierownik Pracowni Historii Prawa
 i Polityki Wyznaniowej UW*

Wzrost Funduszu Kościelnego wynika wprost z podnoszenia płacy minimalnej – to od niej zależy dofinansowanie składek ZUS duchownych. Wszystko wskazuje też na to, że premier zawarł z episkopatem ciche porozumienie o zachowaniu status quo. Dzisiejsze rozwiązanie nie jest idealne, ale zmiana może być gorsza. Zastąpienie funduszu asygnatą podatkową to nieprzewidywalny wydatek dla budżetu, a dla Kościoła chaos – brak w nim solidarności i mechanizmu podziału środków między diecezje a zakony. Ponadto uderzyłoby to w uboższe mniejszości wyznaniowe na wschodzie kraju, gdzie dominuje ludność wiejska niepłacąca PIT. W obecnych realiach geopolitycznych wywołanie zimnej wojny religijnej byłoby po prostu błędem.

PROF. LESZEK KOCZANOWICZ,
*politolog, filozof, psycholog
 z Uniwersytetu SWPS*

Do likwidacji Funduszu Kościelnego brakuje przede wszystkim woli politycznej. W polskiej polityce otwarto tyle frontów, że nikt w koalicji rządzącej nie chce kolejnego – zwłaszcza uderzającego w bazę ekonomiczną Kościoła. Choć społeczeństwo gwałtownie się sekularyzuje, w nieustannej atmosferze wyborczej wciąż rządzi mitologia o wielkim wpływie kleru na wyniki głosowania. Politycy kalkulują prosto: po co drażnić, jak nie ma potrzeby? Zresztą konserwatywne PSL wcale się nie pali do budowania świeckiego państwa. Sprawa funduszu, który rośnie wraz z inflacją i podwyżkami płacy minimalnej, jak w soczewce pokazuje jakość rodzimej polityki: to był jeden ze „100 konkretów”, który świetnie brzmiał jako obietnica dla miejskiego elektoratu, lecz zgąsł w zderzeniu z wyborczym pragmatyzmem.

DR MICHAŁ ZAWIŚLAK,
*adiunkt w Katedrze Prawa
 Wyznaniowego KUL*

Sytuacja wokół Funduszu Kościelnego to polityczna pułapka. Fundusz, utworzony na podstawie art. 8 ustawy z 20 marca 1950 r. jako następstwo przejęcia nieruchomości kościelnych, dawno utracił pierwotny charakter. Nie można go jednak zlikwidować jednym ruchem. Reformę ograniczają art. 25 konstytucji – zasada równouprawnienia Kościołów, oraz dwustronny tryb regulowania stosunków państwa z Kościołami, a w przypadku Kościoła katolickiego także konkordat. Pytanie brzmi więc: czym fundusz zastąpić? Optymalny byłby polski model mieszany: odpis podatkowy inspirowany rozwiązaniami włoskimi, uzupełniony mechanizmem chroniącym najmniejsze związki wyznaniowe.

Rozmawiał Maciej Belowski